Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 50. Rzeszów, dnia 9 grudnia 1934 Rok VII.

Cena numeru 20 gr.

Prenumerata miesięczna 80 gr.

GAZETA RZESZOWSKA

Organ Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Wychodzi w każdą niedzielę

„Prawem naczelnem — dobro Państwa“

Redakcja i Administracja
ul. 3 Maja 12 — Tel. Nr. 39
Konto P. K. O. Nr. 408 116

Biuro Redakcji i Administracji czynne codziennie od godz. 11 — 13 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Ze Związku Pracy Obyw. Kobiet w Rzeszowie

Z godnie z programem, który podaliśmy w ostatnim numerze „Gazety Rzeszowskiej“ odbyła się w Rzeszowie w dniu 2 b. m. w sali ratuszowej, w godzinach rannych i popołudniowych, konferencja w sprawie wychowania polityczno-obywatelskiego w Z. P. O. K.

W wykonaniu pierwszego punktu programu wygłosiła posłanka p. M. Jaworska referat na temat wychowania polityczno-obywatelskiego w oświacie pozaszkolnej. Referentka przedstawiła drogi tego wychowania w świetlicach dla młodocianych, dla młodzieży i dla dorosłych z dostosowaniem tychże dróg do psychiki danego wieku i środowiska.

P. posłanka Jaworska naprowadziła przy tej sposobności szereg przykładów i specjalnych pouczeń, jak w danej sprawie postępować, jak świetlice wyposażyć, jak nią zarządzać, jak pouczanie rozpoczynać od spraw najwięcej w danym momencie przez odnośne środowisko ulubionych i t. p. — by uzyskać najlepsze rezultaty.

W dalszym ciągu konferencji posłanka p. Bałabanówna zajęła się obrazem położenia gospodarczego. Przedewszystkiem zatem przedstawiła stan gospodarczy ogólny, jakim on przedstawia się na całym świecie, a następnie przeszła do szczegółów gospodarstwa Polski. W tym ostatnim względzie referentka przedstawiła warunki produkcji rolnej i przemysłowej, warunki konsumcji, stosunki finansowe, wzajemną konkurencję międzypaństwową, dążenie do samowystarczalności i zakończyła przedstawieniem środków zaradczych, jakich musi chwycić się społeczeństwo, chcąc gospodarkę swą pod każdym względem rozwinąć i utrwalić.

Te pierwsze dwa referaty wygłoszone zostały w godzinach przedpołudniowych. Posiedzenie popołudniowe rozpoczęło się wykładem p. dr. Żukotyńskiej na temat szczegółowego programu, na najbliższy okres 6 miesięcy, pracy nad wychowaniem polityczno-obywatelskiem Z. P. O. K. Praca ta powinna uświadamiać członkinie o najważniejszych zjawiskach życia państwowego i kształcić je na aktywne i współodpowiedzialne obywatelki. Praca ta powinna dalej przyczyniać się do konsolidacji wewnętrznej atmosfery ideowej, oraz wskazywać najpilniejsze potrzeby i otwierające się nowe tereny. Referentka zwróciła uwagę na konieczność promieniowania Związku na zewnątrz, przez urządzenie szerszych pogadanek, głównie na terenie świetlicowym, oraz na konieczność wysnuwania w drodze dyskusji i z jej wyników praktycznych wniosków działania, by w ten sposób ideologja Związku zyskiwała coraz szerszą i wielostronniejszą realizację.

W ostatnim referacie p. posłanka Jaworska, posługując się licznemi szczegółami z prasy nieznanemi, przedstawiła obecny stan Polski w stosunkach międzypaństwowych, objaśniając położenie Polski w odniesieniu do Jugosławi, Czech, Węgier, Niemiec i Francji. Dwugodzinnego referatu p. Jaworskiej w tej dziedzinie, wygłoszonego z właściwą tej posłance werwą i swadą, słuchano z niesłabnącem zaciekawieniem.

W ogólności zresztą należy zaznaczyć, że wszystkie wykłady spotkały się z najlepszem przyjęciem u słuchaczek, które je gorąco oklaskiwały. Łatwo też przyjąć, iż wykłady przyniosły wielką korzyść dla zrzeszenia Z. P. O K. w Rzeszowie i w powiecie rzeszowskim.

Słuchaczek było około 60 ze zrzeszenia rzeszowskiego wszystkie referentki sekcyj, pracujących na tutejszym terenie. Z delegatek powiatu w konferencji wzięły udział: p. Filipowiczowa ze Strzyżowa, p. Łyszczażówna z Godowy, p. Ryżowa z Błażowy, p. Turkowska z Głogowa, p. Nowakowska z Czudca.

Po ukończonej konferencji rzeszowski Z. P. O. K. przyjmował referentki konferencji i delegatki z powiatu herbatką towarzyską w lokalu Związku. Delegatki lwowskie przyjmowała nadto u siebie przewodnicząca Z. P. O. K. p. Krogulska, która też zagaiła i zamknęła zebranie.

* * *

Z różańca prac, dokonywanych przez rzeszowski Oddział Z. P. O. K. przychodzi nam wyszczególnić 3-dniowy kurs nauki gospodarstwa, odbyty w Łukawcu pod kierownictwem p. Stefanowej Przybosiowej. Około 20 kursistek wzięło udział w nauce, tak nadzwyczajnie potrzebnej i pożytecznej, za którą też po ukończeniu kursu, p. Przybosiowej serdecznie dziękowały, prosząc o jego powtórzenie i rozszerzenie w najbliższym czasie.

* * *

Wreszcie w powiecie rzeszowskim, w szczególności w Błażowej zamierzonem jest odbycie 3 miesięcznego kursu gospodarczego i szycia, który ma się zacząć już w tym miesiącu. Naukę prowadzić będą 3 wykwalifikowane siły.

Wodociąg Miejski w Rzeszowie

Dnia 5 bm. zostały uruchomione pompy wodociągowe w stacji pomp i filtrów przy parku Dra. Romana Krogulskiego. W ciągu popołudnia i nocy, sieć rurociągów została wypełniona wodą po wypuszczeniu powietrza prez otwarte hydranty. Obecnie odbywa się płukanie sieci.

Podczas wypełniania rur, wskutek niedających się uniknąć uderzeń ściśnionego w nich powietrza, uszkodzone zostało uszczelnienie w jednej mufie, które naprawiono w ciągu 3 godzin. Więcej wypadków nie było. Zważywszy, że sieć rurociągów mierzy przeszło 12.000 m. w czem jest około 4.000 muf, to uszkodzenie jednej mufy jest prawdziwą drobnostką i świadczy, że sieć rurociągów jest wykonana dobrze.

W tej chwili rurociągi uliczne wypełnione są wodą i pozostają pod stałem ciśnieniem 48 m. słupa wody.

Równocześnie rozchodzą się pogłoski o pękaniu rur, o defektach i tp. Prawdziwości tych plotek zaprzeczają fakty wyżej podane.

Zwraca się uwagę Publiczności, że wentyle w piwnicach, na połączeniach domowych, winny być zamknięte, gdyż nie zamknięcie ich spowodować może zalanie piwnic wodą.

W poniedziałek dnia 10 bm. rozpocznie się komisyjny odbiór urządzenia stacji pomp. Otwarcia wodociągów należy się spodziewać za dwa tygodnie.

WSTĘPUJCIE DO L.O.P.P.

Kolumna strzelecka

Uczczenie rocznicy powstania listopadowego. „Zbiórka“ w lokalu BBWR — 29 listopad — rocznica powstania — krótka pogadanka — oddanie czci poległym bohaterom.

1830 — 1924 tyle lat upłynęło od chwili, gdy w trudzie i znoju krwawił się żołnierz polski o swoją ziemię. Ginęły pokolenia w wiecznej męce — konały z pragnienia wolności... — aż stał się cud... —

— Ziścił się twój sen żołnierzu polski! Ożyła bojowa pieśń... zaszumiał ci nad mogiłą wolności śpiew „...że Ta co nie zginęła...“ — wyrosła z Twojej krwi! — Zmartwychwstała do nowego życia — wolna — niepodległa — święta... całuje wasze mogiły nieśmiertelni bohaterowie!... i błogosławi dzieciom wolności w nowych poczynaniach.

—... Utrzymać i rozbudowywać Twoją mocarstwowość —

— przysięgamy ci Polsko!

Na nowo — wzniesione szczeble Twojej państwowości — wstępujemy młodzi obrońcy Twoich praw — silny w nas duch! — żelazny hart! —

Wiedzie nas ku wyżynom strzelecki zew — do czynu!!! —

— O całość, jedność i potęgę niepodległej Rzeczypospolitej polskiej!

— Wytrwamy!

Sprawozdanie z odbytej wizytacji. Dnia 29 listopada br. przeprowadzona została wizytacja Oddz. żeńsk. Z. S. w Głogowie, przez ob. A. Pajównę.

Oddział liczy 25 członkiń — 19 ćwicz., 6 wspier. „Zbiórki“ odbywają się dwa razy w tygodniu w poniedziałki i czwartki o godz. 18-tej w świetlicy wspólnej w Oddz. męskim.

Sprawozdanie ze zbiórki na rzecz kursów urządzanych przez K-dę Pow. Z. S. W ciągu października listopada i grudnia br. K-da Pow. Z. S. urządziła trzy kursy dla swoich członków. Kursy te doszły do skutku dzięki uprzejmej ofiarności szeregu obywateli. Poniżej podajemy do publicznej wiadomości wykaz tych Ofiarodawców dobrowolnych datków na rzecz Powiat. Komendy w Rzeszowie.

Bałakim Włodzimierz 100 kg. mąki psz., Bieniaszewski Jan 200 kg. żyta, Baron. Christiani 50 kg. psz i 50 kg. żyta, Cużytek Jan 100 kg. psz. i 100 kg. żyta, Mr. Dańczak Stanisław 1 zł, hr. Dąmbski Stefan 100 kg. psz. i 200 kg. żyta, Doliński Franciszek 100 kg. psz., Elektrownia miejska 30 zł, Flak Franc. 5 zł, ks. Forysiewicz Jakób 3·50 zł, Gmina Głogów 20 zł, Gumiński Jan 100 kg. psz. i 100 kg. żyta, ks. Haba Franciszek 100 kg. ziemniaków, Heuchert burmistrz 5 zł, Dr Hofstätter 11·60 zł, Jarochowski Joachim 200 kg. owsa i 5 q ziemn., Notarjusz Jaworski Stanisław 5 zł, Jędrzejowiczowa Augusta 50 kg. psz., Jędrzejowicz Jan 200 kg. żyta, ks. Kobak Jan 5 zł, ks. Kotula Franciszek 3 zł, Dr Krogulski Roman 5 zł, Dr Krzyś Stanisław 5 zł, ks. Kuźniarski Kazimierz 5 zł, Komor. Kwaśny Kazimierz 10 zł, Latawiec Kazimierz 200 kg. żyta, Lichoniewicz Ludwik 1 zł, ks. Łachecki Ignacy 3 zł, Malinowski Franciszek 100 kg. żyta, Komor. Marcinek Eligjusz 4 zł, Dr Markiewicz Bronisław 5 zł, Aptek. Miętus 4 zł, Notar. Dr Mynarski Władysław 5 zł, ks.prałat Pasternak Adam 25 kg. żyta, ks. Pasierb 3 zł, ks. Przybyła Józef 5 zł i 50 kg. psz., Puszkarewicz Marjan 50 gr., Komor. Repeć Marcin 5 zł, Komor. Rudnik Karol 5 zł, Sitarski Bronisław 10 zł, Skuciński Jan 5 zł, Magistrat miasta Sokołowa 15 zł, Dr Solarski 2 zł, ks. Sochański 50 kg. psz., 50 kg. żyta, 200 kg. ziemn. i 3 kopy papusty, Fundacja Zakł. Roln. im. Suszyckich 100 kg. psz., 100 kg. żyta i 100 kg. jęczm., Szurmiński Zygmunt 200 kg. psz. i 500 kg. żyta, Traczewski Antoni 50 kg. psz. i pół kopy kapusty, Uznańska Aleksandra 100 kg. żyta i 2 sągi drzewa, Wawrykiewicz Maksymiljan 15 zł, Inż. Weiss Franciszek 5 zł, Dr Wiącek Piotr 10 zł, Willnerowa Regina 1 sąg drzewa, Notar. Wirski Jan 2 zł, ks. Wolski 6 zł 50 kg. psz., Notar. Zarosły Jan 5 zł, Dr Ziarnecki Ignacy 5 zł.

Razem: 234·60 zł, 1000 kg. pszenicy, 1950 kg. żyta, 100 kg. jęczmienia, 200 kg. owsa, 800 kg. ziemniaków, $3^1/_2$ kopy kapusty, 4 sągi drzewa.

Poza wymienionymi przysłużyli się jeszcze sprawie:

1) Spółka mleczarska w Staromieściu, przez cały czas trwania kursu (żeńsk. i męsk.) dostarczała dziennie pełnego mleka 10 l.

2) Ob. Bałakim Włodzimierz z Białej przemielał zboże po zniżonej cenie względnie bezpłatnie.

3) Mięso dostarczał po cenie wojskowej ob. Jan Drzał, dostawca wojsk.

4) Wypiek chleba uskutecznił p. Józef Babula.

5) Słomę do 40 szt. sienników dostarczył bezpłatnie p. Jan Jędrzejowicz.

6) Ob. Frańczak dostarcza (darmo) auto ciężar. celem zwózki wymienionych powyżej datków.

Wszystkim Ofiarodawcom wyraża K-da Pow. Z. S. w Rzeszowie serdeczne podziękowanie. Vivant saquentes!

O zadaniach krytyki teatralnej na prowincji

Mówmy co chcemy, ale Rzeszów nie ma szczęścia do krytyków teatralnych. Nie tak dawno jeszcze, jeden z nich, chciał wysłać nieboszczyka Eugenjusza Labich'a, świetnego komedjopisarza francuskiego (autora „Wojny z żonami“), do Berezy Kartuzkiej, kiedy wystawienie „Chaty za wsią“, dało nową okazję do wystąpienia niepowołanym „krytykom“.

Mimowoli uzupełnia człowiek bystre spostrzeżenie Stańczyka, iż „na świecie najwięcej jest lekarzy“, poprawką: — i krytyków; dodajmy — kiepskich. Ma ich zarówno poddostatkiem nasza stolica, żeby tylko wspomnieć bezczelny napad warszawskiego brukowca żydowskiego na osobę znakomitego pianisty J. Hofmanna, ma ich też skromny Rzeszów, aczkolwiek tutaj ich aspiracje recenzenckie z konieczności organiczyć się muszą do krytykowania równie skromnej twórczości rodzinnej, której owocem było właśnie ostatnie przedstawienie, zorganizowane przez Tow. „Lutnia“.

Działalność recenzencka tych osobników, bezkarnie wygadujących się na łamach pism pośledniejszego autoramentu, niezdolna w czemkolwiek zaszkodzić artystom tej miary co Józef Hofmann, nie zasługiwałyby na osobne omówienie, gdyby nie ujemny wpływ, jaki wywrzeć

JAN PĘCKOWSKI

RZESZOWIACY W POWSTANIU 1863 ROKU

(Ciąg dalszy).

Ilu ludzi z Rzeszowa poszło do powstania, nieda się oczywiście ściśle oznaczyć. Ani księga pamiętnicza nie zawiera wszystkich nazwisk, ani żyjący z tego czasu ludzie nie pamiętają wszystkich sobie współczesnych; ale przecież udało się nam wydobyć kilkanaście jednostek, które pragniemy podać do wiadomości dzisiejszego pokolenia dla uczczenia i dla przykładu. Oto pobieżny spis:

Marcin Lelewel Borelowski, pułkownik i naczelnik województwa lubelskiego i podlaskiego. Syn Karola, ur. 29 października 1829 r. w Krakowie na Zwierzyńcu, ukończył szkołę normalną w Krakowie, potem poszedł do termin blacharskiego. Po licznych wędrówkach w kraju i zagranicą, robił jakiś czas w Bochni przy kościele parafjalnym, potem osiadł w Rzeszowie. Dnia 8 maja 1858 został przyjęty do Związku gminy miasta Rzeszowa i otworzył pracownię blacharską przy ul. Kościuszki. Z drobnych wzmianek w archiwum miasta widać, że miał różne zamówienia dla miasta, z dwóch wzmianek w archiwum cechu ślusarskiego wynika, że miał uczniów i tych wyzwalał. Po Borelowskim, jako blacharzu, pozostała pamiątka, t. j. chorągiewka ruchoma, przedstawiająca św. Michała Archanioła, na wieży kościoła farnego. Borelowski przebywał w Rzeszowie gdzieś do roku 1860. Lelewel Borelowski jest to bardzo sympatyczna postać wśród bohaterów r. 1863 O siebie zupełnie nie dbający, całą swą wielką inteligencję, siły i młodość poświęcił całkowicie sprawie narodowej. Jako dowódca oddziału, okazał znaczny talent wojenny, jako komendant posiadał ogromne zaufanie i miłość powstańców. Poległ pod Bartoszem dnia 6 września r. 1863.

Buczek Józef ur. w Rzeszowie, służył jako szeregowiec przy strzelcach pod Czachowskim. Brał udział w 8 bitwach. Po powstaniu przemysłowiec.

Chmiel Wincenty, ur. w Budach w r. 1842, służył jako szeregowiec w oddziale Waligórskiego, pod majorem Gozdawą w kawalerji pułkownika Gruszczyńskiego. Walczył pod Borowem i Wolą Korybutową. Ranny pałaszem w lewą rękę i kulą w łokieć w bitwie pod Wolą Korybutową, wzięty do niewoli, skazany do rot aresztanckich, uciekł z towarzyszami z więzienia.

Cybulski Kazimierz, ur. w Trzebowisku r. 1844, służył jako ułan w oddziale Wierzbickiego i walczył pod Strachostawem obok Chełma. Otrzymał dwa cięcia w głowę pałaszem i sześć pchnięć lancą w bok i w plecy.

Gustaw Fischer, uczeń VI kl. gimn. w Rzeszowie. Początkowo przydzielony do oddziału Andrzeja Łopackiego, potem razem z Łopackim służył pod Czachowskim. Brał udział w bitwie pod Bryją, Ostrowem, Rzedniowem, gdzie został ranny. Stąd przywieziono go jako niezdolnego do dalszej walki do Rzeszowa. W r. 1866 wstąpił do trupy prowincjonalnej Józefa Bendy; następnie przeniósł się do trupy Stengla. W r. 1870 dostał się na scenę krakowską, w cztery lata później przeniósł się do Lwowa.

Gadulski Wojciech, ur. w Ruskiej wsi w r. 1842, introligator, służył jako szeregowiec strzelców w 5-tej kompanji kapitana Braunera pod Kurowskim i walczył pod Sosnowcem, Słomnikami i Miechowem. Następnie służył pod Jeziorowskim i walczył pod Małogoszczą. W tejże bitwie w lewą nogę